Sygnatura akt II C 592/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa C. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5385,97 zł (pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 373,57 zł (trzysta siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 592/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód C. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4.600 złotych tytułem odszkodowania wraz odsetkami ustawowymi od dnia 29 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 785,97 złotych tytułem zwrotu kosztów holowania pojazdu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 29 listopada 2014 r. doszło do kolizji, w której stanowiący jego własność samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Wyjaśnił, że wezwana na miejsce zdarzenia policja, ustaliła, iż sprawcą zdarzenia jest kierujący pojazdem marki C. (...), który uznał swoją winę za to zdarzenie i przyjął mandat karny.

Powód wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany oszacował szkodę w pojeździe powoda na kwotę 4.600 zł, której powód nie kwestionuje. Pozwany ostatecznie nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił wypłaty odszkodowania.

(pozew k. 3-3v, protokół rozprawy k. 53-55, oświadczenie powoda k. 53)

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 października 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, iż nie kwestionuje żądania powoda co do wysokości, a jedynie co do zasady uznając, że sprawcą zdarzenia z dnia 29 listopada 2014 roku był powód, a nie osoba ubezpieczona u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, iż kierujący pojazdem marki C. nie przyznał się do winy, a przyjęcie przez niego mandatu nie ma w tym zakresie decydującego znaczenia. W ocenie pozwanego wyłączną odpowiedzialność za szkodę ponosi kierujący pojazdem marki R. o numerze rejestracyjnym (...), który zastosował nieadekwatny środek obronny do zaistniałej sytuacji i zjechał na prawe pobocze uszkadzając słup latarni oświetlenia. Nadto pozwany podniósł, iż kwestionuje podany przez powoda przebieg zdarzenia, a także ustalenia policji i treść notatki urzędowej, które nie są dla Sądu wiążące.

(odpowiedź na pozew k. 31-32, pełnomocnictwo k. 33, odpis KRS k. 34-35)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 2014 roku w Ł., kierujący samochodem osobowym marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. T. jechał środkowym pasem północnej jezdni ulicy (...) od ulicy (...) w kierunku P., zaś kierujący samochodem marki R. R. K. analogicznie, tyle, że poruszał się prawym pasem ulicy (...). Przed skrzyżowaniem z ulicą (...), kierujący C. zamierzał zjechać na pobocze celem odebrania telefonu i podjął manewr zmiany pasa, w wyniku czego kierujący R. zareagował skrętem kierownicy w prawo, skutkiem czego było opuszczenie jezdni przez samochód R., który lewym bokiem uderzył w latarnię oświetlenia ulicznego, a następnie po przejechaniu przez drogę dla rowerów i pieszych, zatrzymał się na pasie zieleni w obrębie prawego pobocza drogi. Do kontaktu obydwu pojazdów nie doszło. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji uznali winę kierującego pojazdem C., który na miejscu zdarzenia przyjął mandat karny.

(notatka urzędowa k. 42, zeznania świadka R. K. k. 52-53, zeznania świadka M. T. k. 60, zeznania powoda k. 87-88)

Pojazd M. T. objęty był w chwili zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie.

(okoliczność bezsporna)

Właścicielem samochodu osobowego marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był w dacie zdarzenia powód C. K..

(okoliczność bezsporna)

Stan zagrożenia na drodze stworzył kierujący samochodem C., który podjął manewr zmiany pasa ruchu ze środkowego na prawy, nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi marki R.. Kierujący pojazdem marki R. podjął odruchowy manewr obronny, polegający na tzw. „odbiciu" kierownicą w prawo. Taki odruch nie stanowi błędu w taktyce czy też technice jazdy. Zachowanie kierującego samochodem C. było niezgodne z zasadami ruchu drogowego, a kierujący pojazdem R. nie naruszył żadnej zasady.

(opinia biegłego ds. analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych k. 62-74, załączniki k. 75-80)

Z miejsca zdarzenia samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został odholowany. Koszt holowania poniesiony przez powoda wyniósł 785,97 złotych.

(faktura VAT nr (...) k. 5, bezsporne)

Wartość rynkowa pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed zdarzeniem szkodzącym wynosiła 6.600 złotych. Wartość rynkowa pozostałości zbywalnych w stanie kompletnym wynosiła 2.000 złotych.

(okoliczność bezsporna, wyliczenie szkody nr (...) k. 13- 14)

Po zgłoszeniu szkody w dniu 5 grudnia 2014 roku, w toku postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie drogowe z dnia 29 listopada 2014 roku, a tym samym wypłacenia na rzecz powoda odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(pismo potwierdzające zgłoszenie szkody z dnia 5 grudnia 2014 roku w załączonych aktach szkody k. 36, decyzja k. 8-9)

Sąd ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, opinii biegłego sądowego ds. analizy i rekonstrukcji wypadków W. S., a także zeznań powołanych świadków oraz zeznań powoda.

Należy podkreślić, iż strony nie kwestionowały prawdziwości i autentyczności przedłożonych dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności i mocy dowodowej.

W ocenie Sądu przedłożona do akt sprawy pisemna opinia biegłego sądowego została sporządzona w sposób fachowy i profesjonalny, a jej wnioski są spójne, logiczne i przekonujące. Sąd zważając na fakt, iż opinia biegłego sporządzona została przez osobę posiadającą w badanej materii odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, w całości zgodził się z argumentacją w niej zawartą. Żadna ze stron postępowania nie zgłaszała zastrzeżeń do tej opinii, nie składała wniosku o jej uzupełnienie przez biegłego, jak również nie wnosiła dalszych wniosków dowodowych.

Należy stwierdzić, iż opinia biegłego była pełna i mogła stanowić podstawę do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków, mając na względzie, iż były one spójne i logiczne wewnętrznie, a nadto w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia wzajemnie się pokrywały, jak również korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku niniejszego postępowania.

Sąd pominął zeznania świadka T. T. na okoliczność przebiegu i przyczyn zdarzenia drogowego z dnia 29 listopada 2014 roku, bowiem nie był on uczestnikiem ani świadkiem tego zdarzenia, nie posiadał także z innych źródeł istotnych informacji w zakresie przebiegu zdarzenia.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych unormowane zostały szczegółowo w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę,

której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (art. 35). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy (orzeczenie SN z dnia 29.11.1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26).

W tym miejscu wskazać należy, iż odpowiedzialność pozwanego, sprowadza się do ponoszenia jako ubezpieczyciela sprawcy kolizji, wszelkich ujemnych skutków szkody i zapłacenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej. Warunek odpowiedzialności zostanie spełniony, gdy szkoda powstała z zawinionego działania sprawcy kolizji i pozostawała w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 361k.c. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia ewentualnej odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w dniu 29 listopada 2014 r., albowiem już w toku procesu, strona pozwana w sposób wyraźny w odpowiedzi na pozew oświadczyła, iż nie kwestionuje wysokości żądania pozwu, opartego na sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie pozwanego opinii eksperckiej, a jedynie samą odpowiedzialność za następstwa zdarzenia z dnia 29 listopada 2014 r.

W ocenie Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, że do powstania zdarzenia z dnia 29 listopada 2014 r. doszło z wyłącznej winy kierującego samochodem osobowym marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. T., który wykonując nieprawidłowo manewr zmiany pasa ruchu nie zachował dostatecznej ostrożności i w konsekwencji nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki R..

Pozwany podnosił, iż kierujący pojazdem R. wybrał nieadekwatny manewr obronny decydując się na zjechanie na pobocze. Biegły sądowy W. S. szeroko omówił tryb zachowania się kierującego pojazdem R. w okolicznościach tego zdarzenia drogowego i wyjaśnił, iż kierujący pojazdem R., wobec zajechania mu drogi przez inny pojazd, miał dwie możliwości działania – hamować bądź ominąć przeszkodę. W ocenie biegłego kierujący pojazdem R. podejmując manewr „odbicia" kierownicą w prawo, zapobiegł uszkodzeniu w wyniku kolizji dwóch pojazdów, a także możliwości powstania obrażeń ciała u kierujących pojazdami, w tym obrażeń sprawcy szkody (np. typu whiplash). Reakcja kierującego pojazdem R. zapewniła ochronę wyższego dobra prawnego, jakim jest życie i zdrowie ludzkie, poświęcając dobro materialne (uszkodzenie jednego pojazdu). Dodatkowo biegły zaznaczył, iż zachowanie kierującego pojazdem R. było odruchowym manewrem obronnym i nie należy go traktować jako błędu w taktyce czy też technice jazdy kierowcy.

W ocenie Sądu skoro M. T. doprowadził do powstania szkody na skutek naruszenia przez niego przepisów art.22 ust.1 i 4 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t. jedn. Dz.U. z 2017 r. poz.128), zatem strona pozwana na podstawie art.436 § 2 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 29 listopada 2014 r.

Na marginesie wskazać należy, iż bez znaczenia dla ustalenia winy sprawcy zdarzenia, a tym samym odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie drogowe z dnia 29 listopada 2014 roku jest to, iż kierujący pojazdem marki R. w chwili zdarzenia miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Istotne bowiem jest, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zatem, o ile zachowanie kierującego pojazdem marki R. polegające na prowadzeniu pojazdu w okresie orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów było obiektywnie nieprawidłowe, a zarazem zawinione, pomiędzy jego zachowaniem, a powstaniem szkody nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Z powołanych uprzednio okoliczności zdarzenia i opinii biegłego sądowego wynika, że wyłączną przyczyną zdarzenia komunikacyjnego było nieprawidłowe i zawinione zachowanie kierowcy samochodu marki C..

Szkoda powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art.436 k.c. oraz według zasad określonych w art.363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według zasad określonych w §2 tego przepisu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje w chwili wyrządzenia szkody, odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy czym należy podkreślić, że w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art.361§2 kc, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art.822§1 k.c.).

Wysokość szkody poniesionej przez powoda była między stronami bezsporna. Powód wysokość dochodzonego odszkodowania ustalił w oparciu o dokonaną przez pozwanego w toku postepowania likwidacyjnego wycenę ekspercką, zgodnie z którą naprawa pojazdu powoda była ekonomicznie nieuzasadniona, a różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu sprzed zdarzenia szkodzącego (6.600 złotych) a wartością rynkową pozostałości tego pojazdu (2.000 złotych) wynosi 4.600 złotych, której to zapłaty powód żąda od pozwanego. Pozwany nie kwestionował również zasadności i wysokości poniesionego przez powoda kosztu odholowania uszkodzonego pojazdu marki R., w kwocie 785,97 złotych.

Wobec ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 29 listopada 2014 roku oraz bezspornej między stronami kwoty odszkodowania, Sąd zasądził w punkcie pierwszym wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.385,97 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł stosownie do treści art. 817 k.c., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a w każdym razie nie później niż w ciągu 14 dni od wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności. Wypłatę odszkodowania w terminie dłuższym niż 30 – dniowy należy traktować jako wyjątek, usprawiedliwiony jedynie szczególnymi okolicznościami danej sprawy, a nie jako regułę.

Mając na uwadze fakt, że szkoda została zgłoszona przez powoda w dniu 5 grudnia 2014 roku, termin wypłaty odszkodowania upłynął w dniu 4 stycznia 2015 roku. Powód nie wykazał, aby wcześniej zgłosił szkodę. Zasadnym było zatem orzec odsetki ustawowe od zasądzonej na rzecz powoda kwoty odszkodowania od dnia następnego po upływie terminu do spełnienia świadczenia, tj. od dnia 5 stycznia 2015 roku.

Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od daty wcześniejszej jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Uwzględniając wynik postępowania kosztami sądowymi w wymiarze różnicy pomiędzy uiszczoną zaliczką a rzeczywistymi kosztami sporządzenia opinii biegłego sądowego należało obciążyć stronę pozwaną. Podstawą takiego rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W konsekwencji Sąd obciążył na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pozwanego kwotą 373,57zł.

Orzeczenie o kosztach objęte punktem czwartym wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko, co do nieznacznej części swego żądania. Sąd oddalił powództwo jedynie co do niewielkiej części (w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty).

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą złożyła się opłata od pozwu.